

W REJONIE POLSKIM.

Rozwój gospodarczo-kulturalny tego jednego w Z. S. R. R. rejonu polskiego, położonego w pasie pogranicznym, posiada ogromne znaczenie polityczne. Wzrastający dobrobyt pracującej ludności polskiej będzie wzmacniał coraz bardziej ściślejszy jej związek z władzą radziecką. Dlatego należy wyteńczyć wszystkie siły, ażeby możliwie jak najprędzej wydobyć masy włościańskie i robotnicze z nędzy i ciemnoty, na których dotychczas żerowali księża i kułacy, oraz pokrewne im elementy spekulantów wiejskich. Ażeby wyteńczyć do cna samogon, chuligaństwo i masową kradzież drzewa, niszczenie lasów, należy nie tylko agitować lub straszyć ludność karami, lecz realnie podejść do usunięcia ważniejszych bolączek mas ludowych, pobudzić ich inicjatywę i twórczość, zmierzającą do podniesienia swej gospodarki i polepszenia dobrobytu.

Rejon Marchlewski jest nadzwyczaj ubogi. Lasy, bagniska, mokradła, szczyrki i piaski, a w dodatku rozdrobnienie gruntów nie dają możliwości rozwoju gospodarki zbożowej. Najbardziej odpowiednią formą gospodarki rolnej byłoby masowe przejście na hodowlę bydła i uprawę tego rodzaju kultur jak koniuczyna, saradela, chmiel, oraz dla wzmocnienia urodzajności gleby należałoby rozpowszechnić zasiew łąbinu. Równocześnie należałoby wprowadzać stopniowo uprawę różnych kultur technicznych, jak len, konopie i t. p. Podstawowym warunkiem do przejścia ku intensywnej gospodarce rolnej i hodowlanej jest meljoracja gruntów ornych i łąk. Dotychczas jednak, niestety, nie zorganizowano ani jednego włościańskiego towarzystwa meljoracyjnego. Koniecznym jest, ażeby w najbliższym czasie założyć szereg takich towarzystw. Ponadto należy zająć się gorliwie rozwojem hodowli bydła. Systematycznie, chociaż powoli i stopniowo, należy ulepszyć rasę bydła miejscowego przez nabycie buhajów rasowych. Nie zwlekając ani chwili światlejsi gospodarze powinni przystąpić za przykładem włościan niemieckich ze wsi Tartaczek i włościan z Nowego Zawodu do stworzenia spółek mleczarskich i zorganizowania zbytu masła, sera i t. d., oraz jaj i drobiu.

Pozatym źródłem dodatkowego zarobku i dochodu może się stać przemysł rękodzielniczy i domowy. Stworzenie arteli hutniczych, wypalania glinki fajansowej, cegły, dachówek, wyrobów drzewnych i t. d. zapewnią dodatkowy zarobek ludności pracującej, która obecnie musi go szukać zdala od domu, naprz. w węglowym Zagłębiu Donieckim, Odesie, Kijowie i t. d.

W tym kierunku nie należy liczyć na darmoche, na to, że rejon, okręg, czy państwo zapewnią wydatną pomoc pieniężną, ale należy przystąpić do urzeczywistnienia tych zadań, licząc głównie na własne siły, starając się o wykołatanie odpowiednich sum kredytowych, oraz korzystając z oszczędności miejscowych przez założenie i rozwój sieci towarzystw kredytowych.

Wychodząc z tego założenia, że dalsze masowe niszczenie lasów zagraża dobrobytowi ogółu ludności rejonu, należy zająć się sprawą ochrony lasów. Należy rozpocząć szeroką akcję, ażeby leśnictwo rejonu Marchlewskiego było wydzielone w samym rejonie, a nie poza jego obrębem, ażeby przyznano włościanom działki leśne w pobliżu ich wsi, udostępniono włościanom nabycie drzewa opałowego i budulca po znacznie niższych cenach i w drobnych ilościach w ich okolicy i usunięto martwy biurokracizm zarządów leśnych. Wówczas bowiem będzie możliwe rozpoczęcie zdecydowaną walkę z zawodowcami złodziejami i spekulantami drzewnymi, oraz z nadużyciami i bezdusznym biurokracizmem urzędników leśnych. Oprócz tego rady wiejskie powinny zmobilizować ludność dla na-

prawy dróg w obrębie ich wsi i okolicy, korzystając rozumnie i wydajnie z ustawy o powszechnej powinności drogowej. Należy również otoczyć troskliwą opieką szkołę rolniczą w Nowym Zawodzie, która powinna stać się środowiskiem wychowania młodego pokolenia gospodarzy wiejskich, synów włościańskich, którzy po jej ukończeniu wrócą do pracy na rolę.

W walce o niskie ceny towarów przemysłowych potrzeba stworzyć zdrową sieć kooperacji spożywczej. Przy tym wszystkim nie można zapominać, że przesłanką dla gospodarczego dobrobytu jest podniesienie poziomu kulturalnego ludności. Naczelnym hasłem w tym kierunku powinno się stać, ażeby ani jedno dziecko włościańskie i robotnicze nie pozostało poza obrębem szkoły. Równocześnie należy tworzyć chaty-czytelnie, domy włościańskie, kluby i rozwijać czytelnictwo książek i gazet.

Urzeczywistnienie tych zadań nakłada nadzwyczaj odpowiedzialne obowiązki zarówno na nauczycielstwo, na przewodniczących rad wiejskich, ich sekretarzy i członków, jakoteż na władze rejonowe i partyjne oraz na komórki związku młodzieży komunistycznej i w ogóle na cały aktyw partyjny i bezpartyjny.

Każdy krok, posuwający naprzód sprawę budownictwa radzieckiego, należy powitać jako nader ważne wydarzenie w życiu ludności rejonu. Z wiarą w lepszą przyszłość weźmy się do tej żmudnej, lecz owocnej pracy i budujmy nowe życie.

T. Dąbal.

Studjum dramatyczne w Kijowie.

Pierwsza próba.

W Polskim Klubie Robotniczym im. Królikowskiego słuchacze Polskiego Studjum Dramatycznego poraz pierwszy wystąpili publicznie na scenie. To pierwsze wystąpienie świadczy o tym, że praca nad stworzeniem—dla polskich mas pracujących—sceny polskiej daje już pewne rezultaty.

Już teraz można z całą pewnością stwierdzić, że trzymiesięczna praca Studjum dała znaczne wyniki. Pierwsza próba wykazała oczywiście w poszczególnych słuchaczy Studjum pewne braki, zwłaszcza w działaniu deklamacyjnym. Sztukę zaś „Człowiek, który poświęcił niemoję“ odegrano z taką werwą, że miało się wrażenie, iż grają ludzie, mający sporą praktykę sceniczną.

Jeśli słuchacze będą nadal usilnie pracować tak, jak to czynią dotychczas, jeśli polska ludność pracująca przyjdzie z pomocą Polskiemu Dramatycznemu Studjum, to przy wszechstronnej pomocy ze strony organów partyjnych i radzieckich, wkrótce doczekamy się w Z.S.R.R. Polskiego Teatru Państwowego.

Pomimo wszystko, należałoby się zająć również przyszłością Studjum. Przyszły teatr polski powinien być teatrem masowym nie tylko dla polskich ośrodków Kijowa i innych miast Z.S.R.R. Dramatyczne Studjum powinno także wykuc pracowników sceniczych—kierowników kółek dramatycznych przy klubach i sielbudach, którzy mogliby organizować polską scenę gdzieś w głuchej wsi polskiej, czy osadzie fabrycznej.

Tylko wtedy przyszły polski teatr będzie teatrem masowym i tylko w ten sposób Polskie Dramatyczne Studjum przyczyni się do wzmocnienia „smyczki“ między ludnością polską miast i wsi.

Rys.